

SŁOWO

Wilno, Niedziela 7 sierpnia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 225, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80250.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W nich świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Słotowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEZ — ul. Katuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

NAD BAŁTYKIEM.

W dniach kanikuły i urlopów daje się wyczuć na Łotwie pewne napięcie oczekiwań. [Z nastaniem bowiem sezonu jesiennego, sezonu intensywnych prac sejmów i rządu oczekiwane są powszechnie dalsze kroki rządzących dziś socjal-demokratów, po raz już wytknięte, wyraźnej linii politycznej. Coraz wyraźniejsze odchYLENIE tej linii od dotychczas utartych dróg Łotwy, daje się zauważyć zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej. Minister Zeelens nie ustępuje. Jego aktywność pokonała ostatecznie tradycję Mejerowicza. Jego polityka w przerażający sposób zgadza się z programem bałtyckim Niemiec, z kalkulacjami dążeniami Rosji sowieckiej, a jednak postępuje naprzód zwycięsko. W istocie jakąż mogłaby znaleźć na swej drodze skuteczną przeszkodę?—Sejm...

Wprowadzić słyszy się głosy łotewskie, że winną temu jest przede wszystkim Polska, która żąda uciążliwych warunków, dla Łotwy nie do przyjęcia, że usiłuje jednocześnie uregulować i inne, dotychczas nie zlikwidowane, z Łotwą sprawy, w istocie są to tylko drobne powody, któremi zastania się minister Zeelens, ażeby tego traktatu nie zawrzeć, ażeby ani na lotę nie ustąpić z drogi, dziś już zupełnie skryształizowanej swej polityki zagranicznej.

Zwycięstwo dyplomacji niemiecko-sowieckiej.

Przedewszystkiem zachodzi pytanie: czy ta polityka jest samodzielną? Otóż wszelkie ku temu są dane, aby mniemać, że tak nie jest.

W obozie Niemców bałtyckich panuje poważna i drażniąca rozbieżność zdań. Poglądy ziemian i wielkiego kupiectwa różnie są nieraz od stanowiska zajmowanego przez redaktorów dr. Schiemanna w „Rigasche Rundschau”, dlatego, że „Rigasche Rundschau” w każdej poważniejszej kwestii, nie licząc się z interesami miejscowych Niemców, postępuje według wskazówek poselstwa niemieckiego w Rydze. Przyłączamy ten fakt dla jaskrawszego zilustrowania drugiego faktu, że właśnie „Rigasche Rundschau” najenergiczniej popiera politykę ministra Zeelensa. Są pewne dane, świadczące o tym, że ta zgodność poglądów organu rzekomo baronierki niemieckiej i jej najcięższego wroga socjal-demokratów, nie jest przypadkowa.

Poselstwo niemieckie w Rydze siedzi bardzo cicho. Nie biega, nie werbuje sobie głośno przyjaciół, nie stara się o rozgłos, temniemniej stanowczy wpływ wywiera na zagraniczną politykę Łotwy. Jeżeli nie czyni tego bezpośrednio, to postępując się swym sowieckim kolegą.

A o co chodzi Niemcom i Rosji Sow.? — chodzi im o zbudowanie pomiędzy sobą mostu: Litwa, Łotwa, Estonia. Chodzi im też o oskrzydlenie Polski. Belek pod taką budowlą nie chciałby dostarczać dotychczas państwu bałtyckiemu, w słusznej obawie, że się kiedyś podzielił niemi mogą potężni inżynierowie z Berlina i Moskwy.

Lecz oto za czasów premierstwa Skujenka, za czasów ministra Zeelensa, za czasów rządów socjal-demokratów, a reprezentowania interesów Polski przez p. Łukasiewicza, nastąpił moment zwrotny: Łotwa podjęła się kontynuowania budowy mostu, napoczętego już dawno w Kownie. Mieliśmy na wiosnę nieśmiały i tajemniczy zjazd w Kibartach. Mamy na jesieni otwarcie i głośno zapowiedziane podróże ministra Zeelensa do Kowna. Tej samej jesieni doczekaliśmy się dnia, w którym na szpalach prasy ryskiej znów zaczęto mówić o dawno już zapomnianym i spieśniałym rzekomo w nieaktualności, projekcie sojuszu trzech państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii. Narazie o tem tylko głuche krąży pogłoski. Ale ten kto śledził politykę Łotwy ostatnich paru lat, kto widział pogardliwe dotychczas Łotyszów wzruszenie ramion na samo wspomnienie tego projektu, wie, że to jest bardzo dużo, że to nowe zwycięstwo min. Zeelensa.

Podróż kowieńska min. Zeelensa. — Zamenione role. — Klęska naszego dyplomaty.

Poco minister Zeelens jedzie do Kowna?—Stoiemy w przededniu wypadków politycznych pierwszorzędnej wagi. Oficjalny komunikat stwierdza, że jest to rewizyta złożona Wolde-marasowi za jego pobyt w Rydze na pogrzebie prezydenta Czakste. Ale tekstami kół oficjalne nie skrywają, że chodzić tu będzie o pewne rokowania natury handlowej, które pod względem gospodarczym przygotować mają zbliżenie łotewsko-łitewskie, na podobieństwo istniejącego porozumienia łotewsko-estońskiego. Tyle oficjalne kół w Rydze i Kownie.

Niektóre nieurzędowe czynniki wyjaśniają nam, że rząd S. S. S. R. przez swego przedstawiciela w Rydze uczynił pewien nacisk na dalsze prace w kierunku zawarcia traktatu o nieagresji. Ponieważ Łotwa nie chce bądź co bądź wstępować w te związki z piętnem zupełnej izolacji, więc jedzie do Kowna celem skoordynowania swej polityki z Litwą.

Tak pierwsze jak drugie enuncjacje odpowiadają rzeczywistości, jak też prawdą jest, że minister Zeelens stara się usilnie, by dr. Ackel, minister spraw zagranicznych Estonii pojechał do Kowna z nim razem. Nie po to jednak tylko jedzie on do Kowna.

Minister Zeelens jedzie do Kowna, bo dziś w jego ręku spoczywa inicjatywa. Dziś dla Niemiec i Rosji sowieckiej Ryga jest tem, czem właśnie zwolna stara się przestać być Kowno min. Waldemarsa. — Ody w Kownie rozstrzelano bolszewików, w Rydze rozpoczęły się z nimi układy, w sytuacji międzynarodowej najbardziej ku temu niesprzeczające, min. Waldemars oświadczył, że wszelkie kombinacje sojuszu bałtyckiego należy odnieść raczej do rzędu romantyzmów politycznych, za co oberwał tak od „Rigasche Rundschau”, żądając głównym i głośnym min. Zeelensa. Jest taki sojusz bałtycki w myśli formułki niemieckich. Ody Waldemars złożył ostatnio swe słynne oświadczenie, po powrocie z Genewy, (które zupełnie bez echa przeszło w prasie polskiej), że uważa sprawę wysuwania Wilna za nieodpowiednią w chwili gdy cała opinia Europy odwraca się od Rosji Sow., a Wilno jest ważnym strategicznym punktem Polski. Zrozumiano to oświadczenie w Berlinie jako wyraźne oświadczenie przeciwko dotychczasowym prądom na Litwie, jako wyraźne zadeklarowanie się po stronie Zachodu w ewentualnym konflikcie z Sowietami. Więcej nawet to jest zwycięstwo zwycięstwa Polsce w ewentualnej wojnie z Rosją Sow. i w tym właśnie czasie min. Zeelens złożył oświadczenie o „7-miu latach współżycia z bolszewikami”.

Gdy cały wysiłek polityczny min. Waldemarsa skierowany jest ku wywołaniu Litwy z pod obcych wpływów, usamodzielnienia jej polityki zagranicznej. — Min. Zeelens okazał się potężnym i gorącym rzecznikiem budowy mostu z Niemcami do Rosji i związania państw bałtyckich z temi mocarstwami.

Nie tylko więc w celach wyżej wzmiankowanych jedzie min. Zeelens do Kowna, nietylko nawet dlatego, jak już wspomnieliśmy, że podjął inicjatywę kontynuowania budowy tego mostu dawno w Kownie rozpoczętego, ale być może też i dlatego ażeby ten napoczęty w Kownie kawałek budowy wzmocnić, podprzeć nowym belkowaniem, nie dać mu upaść, gdyż ostatnie wypadki w Kownie zda się o to bardzo podnerwały.

Dziś, inicjatorem takiej konstelacji, kombinacji politycznej nad Bałtykiem, która będąc sprzeczną z interesami państw bałtyckich, jest jednocześnie najbardziej nieprzychylna, wroga i sprzeczną interesom Polski, — jest nie jakikolwiek minister kowieński, a właśnie minister spraw zagranicznych rządu socjaldemokratów na Łotwie — p. Zeelens.

Całe niebezpieczeństwo polega na tem, że akcja podjęta przez min. Zeelensa konsekwentnie i zwycięsko posunęła się już naprzód bardzo znacząco i że nie należy przypuszczać, aby znalazła w przyszłości skuteczny opór. Premier Waldemars nie zdołał jeszcze swych reform przeprowadzić, jeszcze jest ciągle zbyt słaby, by móc przeciwstawić się naciskowi dyplomacji niemieckiej. Estonia samodzielną inicjatywę podjąć nie może. Zachodzi

Nacjonałści gdańscy o pobycie Prezydenta Rzplitej na Pomorzu.

GDANSK, 6 VIII. PAT. Organ rządzących dziś w Gdańsku nacjonalistów pruskich Danziger Allgemeine Zeitung, wyprowadzony z równowagi serdecznym przyjęciem Pan. Prezydenta Rzeczypospolitej przez ludność Pomorza, a zwłaszcza przez ludność kaszubską, zamieszcza tchnący nienawiścią do Polski artykuł, w którym mówi o dokonywaniu przez Polskę „rabunku” Prus Zachodnich, twierdząc przytem, że Prusy Zachodnie i Kaszuby nigdy nie były ziemią polskimi. Pretensje nasze — pisze Danz. Allg. Ztg. do „zrabowanych” nam przez Polskę prowincji są oparte na prawie. W dalszym ciągu dziennik identyfikuje się z państwem pruskim i oświadcza w jego imieniu: Chcemy mieć z powrotem to, co nam zabrano, a co zawsze należało do nas. Musimy to odzyskać i odzyskamy, albowiem historia nie zna papierowych granic i sztucznych tworów.

Powyższy artykuł, zamieszczony przez organ sfer rządzących dziś w m. Gdańsku i odzwierciadlający panującą w tych sferach wobec Polski nastroje, z pewnością nie przyczyni się do poprawy stosunków polsko-gdańskich, których konieczność podkreślał przed kilku dniami tak wy-mownie organ niemiecko-gdański centrum katolickiego Danziger Landeszeitung. Przytoczone wyżej wywody organu nacjonalistów niemieckich stoją w rażącej sprzeczności ze wspomnianym artykułem pisma centrowego, który w całej opinii publicznej w Polsce wywołał bardzo dodatnie wrażenie. To też w obustronnym interesie, a przede wszystkim w interesie w. m. Gdańska leżałoby niewątpliwie, gdyby oficjalne czynniki gdańskie zechcieli pójść w tej mierze za przykładem polskich kół miarodajnych i potępić tego rodzaju wybrki prasowe, wnoszące tylko niepotrzebne rozdrażnienie we wzajemne stosunki i utrudniające możliwość porozumienia i zgodnej współpracy.

Rozwiązanie milicji miejskiej w Wiedniu.

WIEDŃ, 6. 8. Pat. Kanclerz Seipel zawiadomił 30 lipca burmistrza Wiednia Seitz, że otrzymał od międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolującej w dniu 29 lipca notę, która, powołując się na art. 123 traktatu z St. Germain, żąda rozwiązania milicji miejskiej. Kanclerz prosił burmistrza, by uczynił wszystko, celem zapobieżenia możliwości komplikacji dyplomatycznych. W czasie wczorajszej konferencji z kanclerzem oświadczył burmistrz Seitz, że milicja miejska będzie rozwiązana 18 bm., a stworzona zostanie, stosownie do uchwały rady miejskiej, straż miejska, mająca na celu ochronę budynków i zakładów miejskich.

Włosi ostrzelali pociąg francuski.

PARYŻ, 6. VIII. PAT. Do dziennika Le Journal donoszą z Nicei, że na granicy francusko-włoskiej Włosi ostrzelali pociąg francuski.

Zbrojenia niemieckie.

PARYŻ, 6- VIII. PAT. Agencja Hava'a donosi z wszelkimi zastrzeżeniami: Czasopismo L'Avenir publikuje tajny raport gen. Guillaume, naczelnego dowódcy armii okupacyjnej Nadrenii prześlany rzekomo przez niego ministrowi wojny Paniemu. W raporcie tym generał donosi ministrowi, że Niemcy zwłaszcza w ciągu ostatniego roku pracują nad stworzeniem na terytorjum okupowanym sił zbrojnych zdolnych do podjęcia w razie potrzeby natychmiastowych działań przeciw wojskom alijankom. W dalszym ciągu generał zwraca uwagę ministra na tworzenie przez Niemców licznych organizacji przysposobienia wojskowego, na budowanie wielkich baz lotniczych położonych w bezpośrednim sąsiedztwie z terenami okupowanymi, na systematyczne rozszerzanie linii lotniczych, sieci kolejowych, połączeń telegraficznych itd. nie wyłączając nawet powiększania placówek Czerwonego Krzyża. Konkludując gen. Guillaume stwierdza, że obecność armii sprzymierzonych na terenach okupowanych stanowi przeszkodę w zrealizowaniu przez Rzeszę niemiecką programu, którego przeprowadzenia nie nie będzie mogło powstrzymać z chwilą zniesienia okupacji.

Trzęsienie ziemi w Japonii.

TOKIO, 6- VIII. PAT. Według otrzymanych tu z opóźnieniem wiadomości, w północno-zachodniej Japonii odczuł wczoraj wczesnym rankiem wstrząsienie podziemne najsilniejsze ze wszystkich, jakie odczuwano w tej okolicy w ciągu ostatnich lat 30-tu. Komunikacja kolejowa i telegraficzna została przerwana. W mieście Fukuizama runęło wiele domów, znaczna liczba osób odniosła podobne rany. Szkody nie są jednak, zdaje się, zbyt poważne. Wstrząsienia podziemne odczuł również w Jokohamie.

Zamachy bombowe w Stanach Zjednoczonych.

LONDYN, 6. VIII. PAT. Do agencji Reuter'a donoszą z Nowego-Yorku, że wczoraj około północy nieznani sprawcy rzucili 4 bomby, z których najsilniej eksplodowała bomba rzucona na stację kolei podziemnej przy 4 Avenue. Skutkiem wybuchu uszkodzona została platforma stacji, zaś z okien w budynku stacyjnym powysypywały się żaby.

LONDYN, 6. 8. Pat. Agencja Reuter'a podaje szczegóły wybuchu na kolei podziemnej w Nowym-Yorku. Dwie stacje kolejowe zniszczone przez szereg oddzielnych eksplozji. 12 osób jest rannych. Stosunkowo niewielką ilość ofiar przypisać należy okoliczności, że przedstawienia w teatrach nie były jeszcze w chwili wybuchu skończone i publiczność nie udawała się jeszcze do domów. Największą uciążliwość od wybuchu doznała Broadway. Siła wybuchu powyrzucała na ulicę towary ze sklepów. W wielu domach wyleciały żaby.

LONDYN, 6. VIII. PAT. Do biura Reutera donoszą z Filadelfii o zamachu terrorystycznym, dokonanym za pomocą bomby przez nieznanych sprawców w tamtejszym kościele presbiterjańskim. Bomba rzucono do kościoła przez okno. Protokół policyjny nie wymienia, czy są zabici lub ranni.

LONDYN, 6. VIII. PAT. Biuro Reutera donosi z Filadelfii, że wybuch, który miał miejsce w tamtejszym kościele wzbudził powszechny postrach. Wskutek wybuchu wyrwane zostały z zawiasów ciężkie wrota kościoła, wszystkie okna wypadły, cały gmach uległ silnym uszkodzeniom.

LONDYN, 6- VIII. PAT. Do biura Reuter'a donoszą z Nowego Yorku, że władze państwowe zmobilizowały wszystkie siły policyjne w liczbie 14.000 ludzi. Oddziały policyjne obsadziły dziś rano niespodziewanie gmachy publiczne, remizę tramwajową, gmach giełdy, muzea oraz budynki użyteczności publicznej. Podobne zarządzenia wydane zostały w innych miastach Stanów Zjednoczonych.

Cholera w Persji.

BERLIN, 6- VIII. PAT. Rząd perski, celem przeciwdziałania szerzącej się we wachodnich prowincjach Persji epidemii cholery, zamówił drogą telegraficzną w zakładach przemysłu farmaceutycznego w Koechat 100.000 szczepionek przeciw cholercie. Zakłady wspomniane skutecznie niezwłocznie to zamówienie, wysyłając szczepionkę samolotem niemieckiej floty lotniczej, który w prze-lotgu 3-ch dni dotarł do Teheranu.

Lotnicy francuscy w Kownie.

KOWNO 6 VIII. PAT. Wczoraj o godz. 3 min. 45 po poł. wylądowali tu lotnicy francuscy Rene i Alfred Devitrolles, którzy dokonali lotu z Paryża do Kowna bez lądowania przebywając odległość 1800 km. w ciągu 10 godzin 25 minut. W poniedziałek lotnicy powracają w ten sam sposób do Paryża.

więc tylko pytanie, czy jednolicie wroga polityce Zeelensa opinia łotewska potrafi zmusić sejm do jego obalenia?... — Nieprzewidzenie zawczasu tego niebezpieczeństwa, nie dosiężenie jego źródeł — jest w każdym razie wielką klęską naszego dyplomaty w Rydze.

Sejm i Rząd.

Posel Patek.

WARSZAWA 6 VIII. (tel. wł. Stowa). Pos. Patek wyjedzie do Moskwy nie wcześniej jak za tydzień. W Warszawie odbędzie konferencję ze Stomoniakowem, członkiem kolegium Narko-india, który onegdaj przybył do Warszawy. Pos. Patek urlop spędzi na Kaukazie.

Minister Reform Rolnych.

WARSZAWA, 6. VIII. PAT. Dziś rano powrócił do Warszawy z Wilna p. minister Reform Rolnych Witold Staniewicz. Wczorajem odjechał min. Staniewicz w towarzystwie E. Jasińskiego do Kalisza, celem wzięcia udziału w uroczystości legjonowej. Do Warszawy powróci p. minister w poniedziałek rano.

Zapasy złota w Banku Polskim rosną.

WARSZAWA, 6 VIII. (tel. wł. Stowa). Lipiec, a zwłaszcza ostatnia dekada wykazuje dalszy pomyślny rozwój operacji Banku Polskiego. Pokrycie złota w kruszcach i dewizach wynosi 50,25 proc. W ostatniej dekadzie zapasy kruszców i dewiz wzrosły o 700.000 zł.

Projekt nowego dekretu o pracy robotniczej.

W Ministerstwie Pracy odbyły się w ostatnich dniach narady w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o umowach o pracę robotników. W konferencjach tych uczestniczyli urzędnicy departamentu Pracy, Głównej Inspekcji Pracy i okręgowych inspektoratów Pracy. Przygotowany w ministerstwie projekt rozporządzenia został poddany pod obrady specjalnej komisji prawniczej, następnie rozszano go do zaopiniowania organizacjom pracodawców i pracowników, w najbliższym zaś czasie przesłany będzie wszystkim ministerstwom do uzgodnienia. Rozporządzenie o umowach o pracę robotników obowiązujące będzie na całym obszarze państwa, uchylając dotychczas obowiązujące przepisy prawne państw zaborczych.

Marsz drużyn strzeleckich.

KRAKÓW, 6- VII. PAT. Dziś o godz. 4-tej rano w obecności przedstawicieli władz wojskowych i miejskich oraz licznie zgromadzonej publiczności nastąpił wyjazd 72 drużyn strzeleckich z Oleandrów szlakiem kadrówki. Przed rozpoczęciem marszu powitał zawodników w imieniu dowódcy O. K. gen. Wróblewskiego szef sztabu O. K. pułk. Bolesławowicz oraz prezydent miasta Krakowa Rolle. Po odczytaniu przez majora Nieszkowskiego, komendanta głównego związku strzeleckiego, historycznego rozkazu komendanta Piłsudskiego z r. 1914 i po udzieleniu błogosławieństwa przez kapłana, drużyny kolejno w odstępach pół-minutowych wyruszały ze startu.

MIECHÓW, 6. VIII. PAT. Dziś o godz. 9-tej min. 30 rano zaczęły przybywać tutaj na pierwszy etap marszu szlakiem kadrówki drużyny zawodników, przebywając tam samem 44 km. drogi. Ze 72-ch drużyn i miejsce zajmuje 42 pułk piechoty w czasie 5 godzin 26 minut 50 sekund; 11 miejsce 48 p.p. w czasie 5 godzin 39 min. i 28 sek. Należy zaznaczyć, że 2 drużyny, na które najbardziej liczone, zwycięskie w r. ub., 27 p. p. z Częstochowy i najlepszy od szeregu lat zespół strzelecki Orłak krakowski, uległy nieszczęśliwemu wypadkowi. Jeden z członków drużyny Orłak nadwyrężył nogę, wobec czego towarzysze jego oczekiwali nań, tracąc wszelkie szanse na tym etapie. Drużyna 27 p. p. już na starcie pozabawiona swego dowódcy kapitana Wójcickiego, który był ranny wskutek wypadku, szła pod dowództwem plutonowego Okonia, zeszlonożonego 3-go zwycięzcy w marszu indywidualnym. Plutonowy poważnie zanie-mógł w drodze, wskutek czego drużyna tę zdyskwalifikowano.

Przy bramie triumfalnej witali uczestników marszu, przybywających do Miechowa, przedstawiciele władz miejscowych ze starostą Kosowskim na czele, władze strzeleckie z komendantem głównym Kierzkowskim, oficerowie brygady kawalerji, odbywającej w tych okolicach manewry, przedstawiciele prasy i liczna publiczność. W dniu jutrzejszym o 4-tej rano zawodnicy wystartują do Jędrzejowa odległego o 40 km.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
JEDNA BEZPŁATNA PRÓBA, WSKAZUJĄCA

Wyd. Zdr. Nr 47.

ZAMIERZENIA NOWEGO MAGISTRATU.

Rozmowa z prezydentem miasta p. Józefem Folejewskim.

Pierwszym i kardynalnym zadaniem moim i moich pomocników, rozpoczął p. Prezydent — będzie usprawnienie nadmiernie dużego, ale niestety zupełnie odpowiadającego swemu przeznaczeniu aparatu urzędniczego. Przeszkolenie urzędników i pełną selekcję będziemy musieli przeprowadzić, jak tylko rozpatrzmy się trochę. Bez względu na to, jak bardzo się starajemy, nie możemy zredukować aparatu urzędniczego, a nie ich ilość stanowi ma o sprawności urzędowania całego n. b. ogromnego aparatu Magistratu.

Placę personelu wynoszący dotychczas 42 procent budżetu, co jest pozycją zbyt wielką i nadmiernie ten budżet obciążający.

Drugim czołowym zadaniem naszym, kontynuując prezydent Folejewski — jest zupełna reorganizacja działu finansowego, zwłaszcza w części dotyczącej podatków. Zarząd otrzymał w spadku 2.300.000 zł. nieopłaconych podatków, a sprawność sekwestratorów, racji biurokratycznego systemu w wydziale, jest wprost minimalna. Stan ten musi być zmieniony zmianą systemu w biurze i drogą doboru sekwestratorów, którzyby prócz wymaganych na tem stanowisku kwalifikacji dawali i gwarancję materialną.

Równocześnie z tem konieczna jest kompletna reorganizacja wydziału prawnego, który dotychczas prowadzony był źle. Około 2000 spraw leży niezatwierdzonych, hipoteczne sprawy nieuregulowane tworzą chaos.

Wersje dotyczące rzekomego otrzymania przez Miasto pożyczki w kwocie siedmiuset tysięcy złotych nie odpowiadają prawdzie. Prawda jest, że p. Bańkowski poczynił starania w Banku Gospodarstwa Krajowego i że Bank obiecał przyznać tę pożyczkę, ale pieniądze te do kas Magistratu jeszcze nie wpłynęły.

W dniu 11 bm. odbędzie się pierwsze posiedzenie plenum Rady i jednym z ważniejszych punktów obrad będzie właśnie uchwalenie zezwolenia Zarządowi poczynienia kroków w Banku Gospodarstwa Krajowego o przyznanie pożyczki w sumie 750.000 złotych.

Pieniądze te wykorzystane mają być na inwestycje, głównie na kanalizację tej części miasta, gdzie przepływa podskórna rzeka — Koczerga.

Przy użytkowaniu tej pożyczki będziemy brali pod uwagę, aby sumy te chłonęły jak najwięcej robotniczo, co wpłynie dodatnio na sprawę zatrudnienia bezrobotnych.

Kwestja bruków jest nie mniej ważną i jej też dużo uwagi należy poświęcić. Chodzi o to, aby peryferie miejskie, dotychczas zupełnie po macoszemu traktowane, jaknajprędzej otrzymały możliwe środki lokomocji z centrum. Co do projektowanych prób z jezdnią asfaltową, to obecnie trudno jest jeszcze cokolwiek konkretnego powiedzieć. Primo niewiadomo jeszcze, jaki wynik da próba przeprowadzona na ul. Wileńskiej, a sekundo w pierwszej kolejności należy zalać bulwarową brukową na przedmieściach, gdzie stan jest doprawdy okropny. Zresztą wszystkie te projekty zależne są od otrzymania lub nie wspomnianej wyżej pożyczki.

— Panie Prezydencie — zapytujemy — interesuje nas żywo jeszcze jedna kwestja, a mianowicie: Na przestrzeni wielu ulic przeprowadzono kanalizację, lecz poszczególne domy, należące do osób prywatnych, nie zostały włączone do niej. Właściciele nieruchomości z braku środków nie mogą przeprowadzić tego sami, wobec czego, czy panowie nie będą udzielać tym właścicielom domów, względnie Związki Właścicieli nieruchomości pożyczek na te roboty?

— Nie. Nasze kredyty przeznaczone są wyłącznie na remonty i wydawanie z sum tych pożyczek nie jest nam zezwolone. Właściciele nieruchomości, pragnący włączyć się do sieci kanalizacyjnej, a nie mający potrzebnego zasobu gotówki, będą musieli starać się o nią indywidualnie lub grupowo przy pomocy związku w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jeszcze jedną b. ważną kwestję, jaką zalewać musimy, jest troska o polanie cen na artykuły pierwszej potrzeby. W tym celu opracowane zostaną, na mocy uprzednich badań cen, taksy obowiązujące. Ta droga mamy nadzieję osiągnąć pomyślne rezultaty w walce ze spekulacją, notowaną obecnie na rynkach.

To jest w skróceniu nasz program. Ciężko jest borykać się nam, nowym ludziom z trudnościami, gdyż warka, bieżąca robota zabiera nam dużo czasu, a zostawić ją niezatwierdzoną to znaczy jeszcze pogorszyć sytuację. Zresztą przyjdzie pan na posiedzenie we czwartek i usłyszysz tam moją deklarację, jak również i deklaracje poszczególnych urzędników. To da obraz kompletny naszych projektów i przewidywań — kończy nasz uprzejmy informator.

— A czy t. zw. „piegiutki” będą przywrócone do życia, zapytujemy. — Nie, brzmiał odpowiedź, ostatecznie „piegiutki” przyniosły około trzydziestu tysięcy deficytu i teraz mamy z nimi kłopot, bo nawet sprzedać ich nie można. Kto to kupi?

— A kiedy przejdziemy całkowicie na prąd zmienny?

— Prąd zmienny w całym mieście będziemy mieli dopiero za lat kilka, natomiast główne arterie już na jesień roku przyszłego. Obecnie doprowadzone zostały nowe kotły i turbiny. W związku z tem rozszerzamy gmachy elektrowni i ulepszymy sieć.

Roboty kanalizacyjne zostaną znacznie rozszerzone i właśnie wczoraj uchwaliliśmy dodatek na ubranie dla robotników, zmuszonych pracować przy tych robotach w wodzie. Dodatek ten wynosi dla t. zw. szalfiarzy: 1 zł. 75 gr. dziennie, pomocników ich 1 zł. 25 gr. i robotników niewykwalifikowanych 1.10 gr., prócz normalnej płacy dniówkowej.

Niezależnie od tego, wszyscy ci robotnicy otrzymują specjalne buty gumowe. Dodatki te stosowane będą przy robotach kanalizacyjnych w rejonie ulic, pod którymi przepływa Koczerga, a więc Garbarskiej, Mostowej i innych.

Kredyty na budowę bruków zostały już w związku z robotami przed uroczystościami Koronacyjnymi wyzerpane i na tem polu nie wiele możemy obecnie zdziałać.

Zresztą o naszych zamierzeniach powie dokładnie p. prezydent Folejewski, na pierwszym posiedzeniu plenum.

Vice prezydent inż. Witold Czyż.

Palacą kwestją dla nas jest sporządzenie planu regulacji m. Wilna, określonego na 10—15 letni okres pracy. W tym czasie musimy przeprowadzić regulację ulic, budowę piekarni, gazowni, remiz tramwajowych i t. d., bezwzględnie dołożyć starań aby wszystkie szpitale zostały usunięte z centrum miasta i zgromupowane w jednym punkcie. Skasowanie oddziału psychiatrycznego przy szpitalu św. Jakóba musi być przeprowadzone gdyż w obecnych warunkach antysanitarne oddział ten traci rację bytu.

Stan sanitarny miasta podniesie się znacznie kiedy wprowadzony zostanie przymus włączenia poszczególnych domów do sieci kanalizacyjnej. W sprawie wprowadzenia tego przymusu kierowałem z Panem Marszałkiem Piłsudskim podczas ostatniej jego bytności w Wilnie. Z momentem włączenia domów do sieci kanalizacyjnej można będzie rozpocząć racjonalny remont bruków, gdyż obecnie prace te, ze względu na ewentualne rozkołysy przy włączaniu byłyby przedwczesne i niecelowe. W roku 1928 będziemy mieli już normalne, ustawowe komomy i wówczas dopiero wszystkie te sprawy nabiorą aktualności.

Kwestja gazowni obecnej, należącej do szwajcarskiego lobywalea p. Mosera, przedstawia się niezbyt pomyślnie. Gazonowa ta, stanowiąca unikat (gdź wyrabia gaz z drzewa) nie odpowiada swemu przeznaczeniu i w przyszłości nie wykluczona jest budowa własnej.

Do dalszych projektów należy kwestja regulacji ulic, w pierwszym rzędzie Zawalnej, jako ruchliwej arterji. Zniesienie postojów wozów ładunkowych z placu naprzeciw szpitala żydowskiego i urządzenie tam skweru musi być konieczne przeprowadzone, jak również oczyszczenie rynku drzewnego i placu na Łukiszkach. Regulacja zaniedbanych dotychczas przedmieść jest niemniej nagłą.

Kierownik wydziału finansowego, ławnik Żejmo.

Szersza reorganizacja — zaczyna swoje wyjaśnienia p. Żejmo — wydziału finansowego, ze względów technicznych nie będzie przeprowadzona do Nowego Roku. Okres ten przeznaczam na przeprowadzenie badań i zajągnięcie informacji w innych miastach w sprawie techniki ściągania podatków.

Strajk generalny w Argentynie.

BUENOS-AYRES, 6—VIII. PAT. Strajk generalny, ogłoszony na znak sympatii dla Sacco i Vanzettiego, rozszerza się, przycem towarzyszą mu akty gwałtu. Według telegramu z Pergamino (prowincja Buenos-Ayres) rzucono przed pewną firmą automobilową bombę. Wybuch zniszczył wiele szyb wystawowych. Druga bomba rzucona na tor kolejowy nie wyrządziła poważniejszych szkód. Manifestanci urządzają pochody, zmuszając kupców do zamykania sklepów, i atakują kamieniami tych, którzy nie stosują się do wezwania.

„Most Pokoju” w Ameryce Północnej.

LONDYN, 6 VIII. PAT. Z Buffalo donoszą, że jutro odbędzie się uroczystość oddania do użytku publicznego nowo-wybudowanego „Mostu Pokoju”, łączącego port Erie w Kanadzie z Buffalo w Stanach Zjednoczonych. Na uroczystości tej Wielką Brytanię reprezentować będą ks. Walji, ks. Jerzy i premier Baldwin. W imieniu Stanów Zjednoczonych wystąpią gen. Dawes, wice-prezydent Stanu i sekretarz stanu Kellog. Ceremonja otwarcia mostu będzie miała charakter uroczystości historycznej i będzie symbolem przyjaźni między W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Przypomnieć należy, że uroczystość jutrzejsza miała mieć miejsce przed wojną, dla podkreślenia 100-letniego pokojowego spółzicia obu krajów. Podczas całej uroczystości działać będą mikrofony, przy pomocy których przemówienia i cały przebieg uroczystości rozpowszechniane będą przez stacje brytyjskie, australijskie, południowo-afrykańskie, kanadyjskie i Stanów Zjednoczonych. Odbędzie się bankiet w Toronto, który zaszczycą swą obecnością obaj synowie króla angielskiego oraz Dawes, Baldwin i Kellog.

Lot Paryż—Morze Kaspijskie.

PARYŻ 6—VIII. PAT. Lotnicy major White i sierżant Assolant podejmą w poniedziałek z tutejszego lotniska Le Bourget o godz. 4-tej rano lot Paryż—Morze Kaspijskie i z powrotem. Lot ma trwać 7 dni w 7-miu etapach.

Esperantysty w Warszawie.

WARSZAWA, 6—VIII. PAT. W sobotę uczestnicy kongresu esperantystów byli o godz. 11-tej rano na mszy żałobnej w kościele Karmelitów za spokój duszy św. p. Antoniego Grabowskiego, zasłużonego pioniera ruchu esperanckiego i znanego tłumacza arcydzieł literatury polskiej, między innymi „Pana Tadeusza”, na esperanto. Mszę odprawił delegat włoski ks. Giovanni Bruno z Rzymu.

Przewodniczący centralnego komitetu esperantystów w Genewie dr. Edmund Privat był przyjęty w południe na dłuższej audjencji przez kierownika M-stwa Spraw Zagranicznych Knolla.

Wieczorem znaczna część uczestników kongresu wyjechała do Białegostoku na uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej w domu, w którym urodził się dr. Zamenhof, twórca esperanta.

Prezydent Mościcki opuścił Gdynię.

GDYNIA, 6. VIII. Pat. Dziś o godz. 9-cj rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wraz z małżonką i najbliższymi otoczeniem opuścił statek Żegluga Polskiej „Gdynia”, zegnany w przystani przez radę miejską i magistrat miasta Gdyni z burmistrzem Krausem na czele, przez starostę morskiego gen. Zaruskiego, dowódcę floty wojennej komandora Uuruga, szefa sztabu floty komandora Korytowskiego i licznie zgromadzoną ludność.

W chwili gdy Pan Prezydent opuścił pokład statku „Gdynia”, ze stojących w porcie okrętów wojennych Rzeczypospolitej oddano przepisane salwy i równocześnie ścigano go masztów statku „Gdynia” banderę Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na granicy m. Gdyni w pobliżu dworca ustawiła się kompanja honorowa marynarki wojennej z orkiestrą, która w chwili przejazdu Pana Prezydenta odegrała hymn narodowy, poczem nastąpiło pożegnanie Pana Prezydenta przez dowódcę portu wojennego Gdyni, komandora Filanowicza. Pan Prezydent odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł przed jej frontem, poczem wraz z małżonką i świtą odjechał w dalszą drogę samochodem do Łaskowic, odprowadzony do granicy garnizonu morskiego przez dowódcę floty wojennej komandora Uuruga i szefa sztabu floty komandora Korytowskiego. W Łaskowicach Pan Prezydent wsiadł do swego pociągu, którym przez Grodzisk i Miławę odjechał do Warszawy.

W pierwszym rzędzie egzekwowane będą podatki od nieruchomości, których część ustawowo idzie na roboty brukarskie i inwestycje. W razie nieściągnięcia tych podatków Magistrat zmuszony byłby zawiesić roboty, gdyż, jak to już podkreślił ustawowo skrepowany jest z podatkiem od nieruchomości.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

W pierwszym rzędzie egzekwowane będą podatki od nieruchomości, których część ustawowo idzie na roboty brukarskie i inwestycje. W razie nieściągnięcia tych podatków Magistrat zmuszony byłby zawiesić roboty, gdyż, jak to już podkreślił ustawowo skrepowany jest z podatkiem od nieruchomości.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Rzecz jasna, że dopuścić do tego nie można, a jedyny sposób — usilne egzekwowanie. Podkreślam, że terminy wyczekiwania skrócone zostaną do norm ustawowych podczas gdy dalekiej praktyki były większe terminy ulgowe. Tak więc narazie ściągamy podatki i studujemy.

Wycieczka amerykańska na polach Radzymina.

WARSZAWA, 6 VIII. PAT. W dniu dzisiejszym wycieczka stowarzyszenia weteranów polskich z Ameryki zwiedziła pobojowisko radzymskie, zaś po południu obecna była na popisach pierwszego gniazda sokolego. Jutro uczestnicy wycieczki będą przed południem zwiedzali miasto, zaś po południu złożą hołd Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu na Zamku. Jutro, o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w dolinie Szwajcarskiej bankiet pożegnany. Wycieczka opuszcza Warszawę w poniedziałek o 7-mej rano, udając się do Łodzi.

Konsolidacja długu polskiego we Włoszech.

RZYM, 6. VIII. PAT. Agencja Stefani. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, wprowadzający w życie w całej rozciągłości układ w sprawie konsolidacji długu polskiego względem Włoch. Układ ten został podpisany w Warszawie dn. 18 grudnia 1926 r.

AGRUMINA

rawdziwy włoski ekstrakt cytrynowy, do pmoniad i t. p. znakomity środek orzeźwiający w czasie upałów
ZNOWU DO NABYCIA!
w aptekach, drogeriach, lepszych handlach kolonialnych. Gdzie zabraknie, zwróć się do Generalnej Reprezentacji „Tytany”.
Lwów, Rzeźnicka 6. Telefon 36—52.

SPIESZ KUP LOS!

Główna wygrana 600.000 zł.
POJUTRZE już ciagnienie 5-ej klasy
15 ej Państwowej Loterii.
Niewiele losów pozostało.
Nie omijaj szczęścia.
Wstąp do nas po los,
H. MINKOWSKI
Wilno, Niemiecka Nr 35.



Znowno ukazała się w sprzedaży
ZNANA ze swej WYDAJNOŚCI i
smaku **HERBATA** marki
„Czajnik”
Żądajcie wszędzie!

OSTATNI TYDZIEŃ WYPRZEDAŻY TOWARÓW LETNICH.

Oddajemy po cenach znacznie niższych:

palta gabardinowe damskie i męskie,
kretony, muśliny, batysty i inne,
RABATY W WSZYSTKICH ODZIAŁACH.

Wil. Dom. Tow. Przemysłowy

Bracia Jabłkowski Sp. Akc.

Wilno, Mickiewicza 18.

Roczne Kursy Handlowe M. Przewłockiej w Wilnie.

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia iż zapisy na Kursy na rok bieżący przyjmują sekretariat Kursów co środę w godz. 12 — 2 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22 m. 5. Wykłady rozpoczyna się we wrześniu w g. od 6 — 9 wiecz.

Program obejmuje następujące przedmioty:
(Ogólna Handlowa,
BUCHALTERJA (Bankowa,
Przemysłowa.

Arytmetyka Handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka o Handlu, Stenografia, Nauka Pisania na Maszynach oraz języki: Angielski, Francuski i Niemiecki.

Francuski ogródek dziecięcy N. Szepowalnikowej

ul. Trocka Nr 7.

Przyjmuje się dzieci od 4 lat. Zapisy od 10 sierpnia codziennie, oprócz świąt, od 11 do 1 popoł.

8-mio Klasowe Liceum Polskie — Francuskie

N. SZEPOWALNIKOWEJ ul. Trocka Nr 7.

Podania o przyjęcie do młodsz. i starsz. wstępnej, do 1 i 2 klas z załącz. metryki urodzenia i świad. o szepow. ospr., przyjmują się w kancelarii liceum od 10-go sierpnia codziennie, oprócz świąt, od 11 do 1 g. pop.

Egzaminy wstępne od 29 sierpnia. Liceum posiada własny internat.

Saletra Chilijska STANIAŁA

I znajduje się w sprzedaży w Syndykatach Rolniczych, Stowarzyszeniach Rolniczo-Handlowych oraz w Składach Nawozów Sztucznych.

JÓZEF BEM.

Jedną z postaci tak niesłychanie wymownych: Polski genjálny oficer artylerji, polski rojalista, który dowodzi rewolucyjnym Wiedniem, zbuntowanym przeciw cesarzowi, dowodzi rewolucyjnym Węgram, potem, w poszukiwaniu naci wodzących do nadziei restytucji państwa polskiego idzie drogą coraz rozpaczliwszą, coraz więcej beznadziejną, zmienia wiarę, przyjmuje islam, — przeżywa bankructwo swoich nadziei i swego odstępstwa, i na kilka dni przed śmiercią zwyciężywszy powstanie Arabów, umiera 10 grudnia 1850 w Aleppo w Turcji i tam na tureckim cmentarzu pochowany.

General Józef Bem.

Jeden z tych, którzy po rozbiciu ich przez Mikolaja i ponieśli w świat sławę wojskową Polski i rzetelną znajomość rzemiosła żołnierskiego, a także rozbudzanie wszędzie idei nacjonalistyczno-demokratyczno-rewolucyjnej bo idea ta była wtedy w naszych zaborców. Większość z nich przywiązała się do tych haseł, które były polskim orężem w zdobywaniu sobie niepodległości. Mniejszość nie lubiła ich, dla niektórych, jak dla Bema, były one wstrętnie. I właśnie gen. Bem stał na czele rewolucji wiedeńskiej 1848, plebejskiej, ultra-demokratycznej.

Przyjmował rewolucję, jak później przyjął islam — dla pracy ku niepodległości Polski. Są fakty historyczne w tragedji Polski tak straszne.

General Zacharyusz Józef Bem urodził się 13 marca 1794, w rok powstania Kościuszkowskiego w Burku pod Tarnowem. Ojciec jego, Andrzej Bem, palestrant sądów szlacheckich, potem sędzia, posiadał dwie wioski pod Tarnowem: Oaj i Siabkowice. Pochodzenie Andrzeja Bema przypisywano jakby polsko-węgierską karjerę syna. Był on nieślubnym synem Józefa hr. Bema de Cosban barona von Boemsdorfa. Ten Józef hr. Bem, dziadek generała, pochodził z rodu, który w XVII w. połączył sobie tytuły starożytniej rodziny hr. de Cosban, mającej od średniowiecznych czasów dobra w Siedmiogrodzie, i rodziny baronów Bemów von Boemsdorf z Pomorza. Bemowie mieli trzy linje w swej genealogji: jedna przez połączenie się z Cosbanami dodała do nazwiska tytuł hrabiowski i nazwisko de Cosban, z dwóch innych jedna osiadła w Krakowie, druga na Podlasiu. Dziadek generała miał ślubną żonę i ślubne dzieci. Los kazał mu się przejąć wdziakiem. Joanny Venino, mieszkanki Lwowskiej z rodziny włoskiej, i tenże los nakazał ślicznej pannie nie być surową. Zjawia się Andrzej, któremu trzeba ja-

koś nadać szlachectwo. Hr. Bem. wynajduje innego Bema, mianowicie Adalberta, medyka tytularnego, i godzi go na małżonka pięknej Joanny, a sam stara się o restytucję szlachectwa dla Adalberta. Restytucja uzyskana, młody Andrzej zostaje nie tylko szlachcicem, lecz i właścicielem dwóch wsi, a żeni się wspaniale bo z Orluchowską ze starej małopolskiej rodziny, tej samej która wydała Agnora Góluchońskiego. Z tego małżeństwa rodzi się Józef Bem.

W ten sposób jeden z najwybitniejszych europejskich artylerzystów miał w sobie krew czystopolską po matce i mieszaną polsko-węgiersko-włosko-niemiecką po ojcu.

Sprawa miejsca urodzenia gen. Bema stała się teraz aktualną. Oto oficjalna Pał donosiła, iż rodzina gen. Bema wystąpiła z protestem, aby bohater, o sprowadzeniu zwłok którego z Turcji mówi się teraz, — miał być pochowany w Tarnowie. W liście tym rodzina gen. Bema wysuwa inny projekt, mianowicie: obronne mały Wawelu.

Czytamy w liście:
„Dla gen. Bema, który dla uko-

wały, z których armaty były w nie-

przyciął Polski, można byłoby zna-

leżać na jednym z tych wawłów miejsce

na grób dla wielkiego wodza artylerji

polskiej, skoro wyłonili się trudności

złożenia prochów generała w War-

szawie na forcie jego imienia. Czyż

na to mamy sprowadzać zwłoki gen.

Bema z dalekiej obczyzny, ażeby je

złożyć w publicznym ogrodzie Tar-

nowskim, mieniącym się w rzeczywisto-

ści na swój charakter na miejsce wie-

cznego spoczynku bohatera narodo-

wego?

Gdyby przynajmniej Tarnów od-

grywał jakąś rzeczywistą rolę w życiu

generała, byłaby wówczas jeszcze pod-

stawa ustępować przed żądaniem Tar-

nowian. Ale Tarnów, to tylko wypad-

kowo miejsce Jego urodzenia, tak

samo prawie wypadkowe, jakim był

by np. okręt na morzu, na którym

mógł On przyjeść na świat. Ani przed

urodzeniem Józefa Bema, ani potem

rodzina Jego nie miała żadnej ściśle-

jszej łączności z tem miastem. Ojciec

Józefa Bema był dziedzicem dóbr

Gai z Breczyną Górą pod Krako-

wem; będąc częściowo od 1792 r.

advokatem Sądu Szlacheckiego w

Tarnowie, miał tam z tej racji urzą-

dzony na swoje przyjazdy dworek,

w którym też przyszedł na świat w

1794 r. Józef Bem. Już w dwa lata

potem, bo w 1796 r. rodzice Jego

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDONICH.

Popularyzacja meljoracyj.

Z nieznacznej ilości utworzonych dotychczas na terenie województwa Wileńskiego spółek wodnych («Male», «Balnopol», «Zapole», «Las Rudnicki» i kilku innych zawierających się) należy wnioskować, że ogół rolników meljoracjom rolnym większego znaczenia nie nadaje lub wprost nie uważa ich za dobroczynnych skutków dla zwiększenia produkcji roślinnej. Spółka wodna powstaje z reguły tylko tam, gdzie inteligentna jednostka, osobiście zainteresowana w przeprowadzeniu meljoracji, zdoła ideę spopularyzować i nakłonić innych do przystąpienia do spółki, biorąc na siebie załatwienie wszelkich formalności związanych z zatwierdzeniem statutu, wyjednanie kredytów, zaangażowaniem fachowca i t. p. Jest to rzecz zrozumiała, jeżeli uwzględnić niski poziom kultury szerszych warstw rolniczych, małą liczbę przykładów opłacalności meljoracji, skomplikowany proceder tworzenia spółek wodnych, konieczność uzyskania zgody wielu osób.

Jak dotychczas, akcja naszych organizacji rolniczych (Związku kółek i organizacji rolniczych i Towarzystwa rolnicze) w kierunku pobudzenia ludności rolniczej do wykonania meljoracji nie dała pozytywnych wyników.

Liczne spostrzeżenia wykazują, że wcale przeważnie odmawia przystąpienia do spółek wodnych, tworzących się na podstawie postanowień ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r., zupełnie nie rozumiejąc korzyści wynikających z realizacji meljoracji i uniemożliwiając w ten sposób, względnie utrudniając powstanie spółki wodnej i przeprowadzenie jej zadań.

Przepisy znalezionej ustawy o scaleniu gruntów normują poniekąd postępowanie w wypadkach konieczności wykonania meljoracji na obszarze scalenia, ustalając w tym wypadku tryb i termin zawierania spółki wodnej. Atoli gdy chodzi o wieś niekomasującą się — to odmowa jej co do przystąpienia do spółki z reguły prowadzi do zaniechania powziętej idei.

W roku ubiegłym Okręgowy Urząd Ziemi, mając na względzie, że w interesach i zadaniach Państwa jest osiągnięcie maksimum możliwości do przeprowadzenia robót meljoracyjnych i hydrotechnicznych i że wykonanie tych robót przed scaleniem da możliwość racjonalnego ułożenia projektu scalenia, polecił swym agendum powiadomić przy każdej sposobności gminianą gospodarom wsi wymagających meljoracji o koniecznościach i znaczeniu ulepszeń rolnych oraz informować ich, że wnoski o scaleniu wsi, które wjeżdżą do spółki wodnej, będą przez urząd traktowane jako sprawy bardzo pilne i załatwiane w pierwszej kolejce.

Pomimo dość energicznej w tym kierunku akcji, prowadzonej przez powiatowe urzędy ziemskie, pozytywne wyniki dotychczas takowa nie dała. Jeżeli więc ani organizacje rolnicze, ani zainteresowane urzędy nie mogą na drodze uświadamiania i

królewskich, lecz gdyby spoczął w rodzinnej Mereczowszczyźnie, nie byłoby także pięknie. Lecz nie broniąc zresztą miasta Tarnowa, nie zbyt się przejmujemy argumentem listu rodziny bohatera (zresztą dalekiej rodziny, jeżeli chodzi o metryczne pokrewieństwo) że waty Wawelu, z których armaty bili... Nie były chyba armaty z wawelu Wawelskich zbyt często.

Kto wie zresztą? Wawel to taka skarbnica pamiątek. Może i byłoby pięknie, gdyby, chodząc pod drzewami, dziedzińczył zamczyska, opowiadał matki dzieciom skąd literaturę polską się zagubiło rosyjskie: *Boh znaje, da genierał Bem*.

Rok 1809, piętnastoletni Józef Bem jest słuchaczem uniwersytetu Jagiellońskiego. Ks. Józef wchodzi wiedzy do Krakowa, Bem zaciąga się do artylerji konnej, baterji Włodzimierza Potockiego. Odbija z nią kampanję. Potem szkoła wojskowa w Warszawie Koleżństwo z Ignacym Prądzyńskim, starszym od Bema o dwa lata. Dumni możemy być, że i Prądzyński i Bem, te dwa genialne nazwiska, zdobyli wykształcenie wojskowe w polskiej szkole.

W artylerji konnej pełni Bem służbę podczas moskiewskiej kampanji Napoleońskiej. Podczas Królestwa

propagandy przyspieszyć spopularyzowanie idei tworzenia spółek wodnych, należy zastanowić się, czy obrana droga jest właściwa.

Z doświadczenia na polu szerzenia wiedzy rolniczej wiemy doskonale, że setki odczytów i pogadanek nie zdołają zastąpić jednego realnego przykładu, stwierdzającego słuszność twierdzenia. Polutki doświadczenia — to przykłady, na których nasz rolnik wzoruje się, odczytuje — to rozrywka do niczego nie obowiązująca.

Czy nie należałoby również i na polu popularyzacji meljoracji i idei tworzenia spółek wodnych uciec się do przykładów realnych, niezbicie „na oczach” demonstrujących całą korzyść i opłacalność przeprowadzonych ulepszeń rolnych.

Fundusze, na ten cel wyłożone, dla Państwa okupią się wielokrotnie w postaci wzmożonej produkcji i racjonalizacji rolnictwa.

Harshi.

INFORMACJE.

VII Targi Wschodnie we Lwowie.

Wobec zbliżającego się otwarcia VII Targów Wschodnich we Lwowie, wypada zaznaczyć, że tegoroczny przegląd polskiej wytwórczości i rendez-vous najczynniejszych jednostek w naszym życiu gospodarczym odbędzie się pod nieco odmiennymi auspiciami, niż w roku ubiegłym.

Rok gospodarczy 1926 był rokiem pomyślnej koniunktury, która w wielu dziedzinach gospodarstwa narodowego stworzyła nową, dogodną sytuację, co miało swój wpływ na kształtowanie się atmosfery i nastrojów, w jakich dokonywała się zeszłoroczna impreza targowa. To też dynamika naszej ekspansji gospodarczej szła przedwzrostem po linii wyzyskania tej sprzyjającej koniunktury i wykorzystania siły pomyślnych wiatrów.

Rok temu byliśmy jeszcze w tem położeniu, że nie mieliśmy innego, bardziej stałego punktu zaczepienia dla naszej myśli gospodarczej, zatem należało wyszukać wszelkie przydatne i niezaprzeczalne od nas stworzone atuty, aby znaleźć wreszcie trwały grunt pod budowę przyszłości naszej ekspansji.

Bilans gospodarczy roku stawia nas dzisiaj w odmienną sytuację o tyle, że weszliśmy już w okres normalnej, ciężkiej i żmudnej pracy, w której już bez pomocy wydarzeń losowych idziemy krok za krokiem, jednak po linii ewolucji.

Znaczenie targów lwowskich polega nie tylko na zbliżeniu krajowej wytwórczości z zagranicznym nabywcą; targi wschodnie to nie tylko centrala naszych poczyną ekspansyjny, nasze okno na Bliższy i Dalejszy Wschód, to nie tylko rewja naszej wytwórczości i próba siły naszej przedsiębiorczości gospodarczej — są one również żywym źródłem rok rocznie odrađającej się śmiałej inicjatywy gospodarczej, wykraczającej poza ramy codzienności, są one terenem, na którym powstają nowe pomysły, mogące ożywić stosunki gospodarcze kraju.

W tej roli leży przyszłość targów wschodnich i do tych zadań stopniowo one dorastają.

Wielostronne znaczenie targów wschodnich dla życia gospodarczego kraju pociąga za sobą poważne ustosunkowanie się do nich rzędu i sfer gospodarczych. Dzięki temu, targi te, siódme z rzędu w odrodzonej Polsce, mogą się poszczycić dość już bogatym dorobkiem na polu pracy gospodarczej.

Kongresowego wychodzi ze służby z powodu nieznosnego charakteru W. Ks. Konstantego, potem jednak powraca do wojska skutkiem przykroci doznanych od macochy. Należy do organizacji Łukaszyńskiego i, po deżertowaniu o to, jest aresztowany. Z braku dowodów zwolniono z więzienia, lecz i z wojska. Wyjeżdża do Galicji.

W dzień bitwy grochowskiej melduje się Radziwiłłowi jako ochotnik. Walczy pod Iganiem, potem ożwięcało wspaniale jego nazwisko po historycznej jego brawurze w smutny dzień bitwy pod Ostrobręką.

Jest kandydatem na Wodza Naczelnego, ale obejmuje dowództwo niedużo Rybicki.

Potem emigracja. Bem należy do białych. Jest inicjatorem legionu polskiego w służbie Portugalii i przedmiotem strasznych ataków ze strony rodaków.

W 1848 dowodzi zrewolucjonizowanym Wiedniem. Przyjeżdża do Węgier. Ma być wodzem Ale jakiś fanatyk-demokrata Polak dokonuje zamachu na jego osobę. Kompromituje to jego kandydaturę. Dostaje dowództwo na Siedmiogrodzie. Spełnia tu cudzy waleczności. Adjutantem jego jest Petöfi — poeta węgierski, który umiera na rękach Wodza.

Bem zostaje wodzem zapóźno, by

To też pożądanem jest, aby uwa- ga wszystkich czynnych jednostek skupiała się dokoła targów, od powodzenia których w dużej mierze uzależnione jest powodzenie naszych planów ekspansji.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z «Dziennika Ustaw Rz. P.» Nr 68, z dnia 3-VIII 1927 r.:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 w sprawie uzupełnienia ustawy o zakresie działania Ministra Reform (poz. 598);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 30 lipca 1927 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Starobu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o zmianach i uzupełnieniach części I Taryfy Ogólnej na przewóz towarów, zwłok i zwierząt kolejami żelaznymi w Polsce (poz. 602).

KRONIKA

NIEDZIELA
7 Dnia
Kajetana
jutro
Cyryla

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 6-VIII 1927 r.

Ciepłota średnia	762
Temperatura średnia	-1.170C
Opad na dobę w mm.	14
Wiatr przeważający	Północno-wschodni
U w a g i	Pochmurno, deszcz, burza.
Minimum za dobę -1.14°C	
Maximum za dobę +19.0C	
Tendencja barometryczna	bez zmian.

URZĘDOWA.

— Prezes Okręgowego Urzędu Ziemi, Stanisław Łęczyński, od dnia 8 do 13 b. m. włącznie nie będzie przyjmował interesantów, z powodu załatwiania pilnych spraw urzędowych.

MIĘSKA.

— (o) Komisje radzieckie. Na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej odbędą się wybory do komisji radzieckich: rewizyjnej, technicznej, finansowej, sanitarnej i t. d.

Jak się dowiadujemy, w skład tych komisji będą powołani również iachowcy z poza Rady miejskiej.

— (o) Sprawa połączenia przysusowego nierzuchomości z przewodami wodociagowymi i kanalizacyjnymi. Jak wiadomo, ogromna ilość nieruchomości w Wilnie nie jest połączona z przewodami kanalizacyjnymi i wodociagowymi, przez co niemożliwym jest doprowadzenie brudów do stanu przyzwoitego. Wobec tego, że obecnie w kołach rządowych rozważany jest projekt ustawy o przysusowaniu nieruchomości z przewodami wodociagowymi i kanalizacyjnymi, Magistrat ma nadzieję, że wydanie tej ustawy znacznie przyczyni się do ulepszenia bruków miejskich.

— (o) Expose p Prezydenta m. Wilna. Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu Rady miejskiej, które odbędzie się w dniu 11 sierpnia, prezydent m. Wilna p. J. Polewowski wygłosi expose, które zawierać będzie szczegółowy plan prac i zamierzeń nowego Magistratu w wszystkich działach gospodarki miejskiej.

— (o) Budowa rzeźni miejskiej. W najbliższym czasie Magistrat przystąpi do opracowania projektu budowy nowej rzeźni miejskiej.

— (o) Pożyczka na cele inwestycyjne i zatrudnianie bezrobotnych. Magistrat przedstawi Radzie miejskiej na pierwszym jej posiedzeniu wniosek zaciągnięcia długotermi-

uratować powstanie węgierskie, dość wcześniej, by okryć się wspaniałą chwałą.

Zaczynają się ostatnie lata emigracyjnej łutaczki.

Aby w armii otomańskiej dostać stanowisko *mussiry*, t. j. marzałka polnego, przyjmuje Islam. Wprzód z Węgier, teraz z Turcji chce uczynić państwo zdolne odzyskać dla Polski niepodległość. Marzenia, gorączkowe marzenia, w których podziwiać należy tę ideową gorączkę i uchylić głowę przed wielkością tragedii żołnierza wygnanego z kraju.

Względy polityczne nie pozwalają Turcji na skorzystanie z usług Bema. Generał został internowany w Syrii, w Aleppo, gdzie rozbija powstanie arabskie na czele szczupłego garnizonu.

Ostatni czyn znakomitego oficera. Węgrzy mu wzniesli wspaniały pomnik w stolicy siedmiogrodzkiej szeklerów.

Rumuni w 1918 zniszczyli ten pomnik.

Polska chce jego prochy de ojczyzny sprowadzić.

W. W.

KRONIKA MIEJSKOWA

— Zaopatrzenie się w węgiel. Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe «M. Deul» w Wilnie podejmuje do ogólnej wiadomości, że otrzymało od Zjednoczonych Kopalni Górnośląskich «Progres» zawiadomienie następującej treści:

Wobec przewidzianych przez Ministerstwo Komunikacji trudności transportowych na sezon jesienno i zimowy, wskutek możliwego braku dostatecznej liczby wagonów lub wyzerpania zdolności przewozowych niektórych odcinków kolejowych, przy wcześniejszym pokryciu wyżej wspomnianego zapotrzebowania na węgiel udzieli Ministerstwo Komunikacji wszelkich możliwych ułatwień.

Wobec powyższego leży w interesie każdego, skorzystał z resztki sezonu letniego i pokrył swoje zapotrzebowanie zimowe na węgiel przed rozpoczęciem jesienno zimowego ruchu towarowego na kolejach.

— Nowej pożyczki w wysokości około 1.000.000 zł. na roboty inwestycyjne w celu zatrudnienia bezrobotnych.

— (o) Nieprawdziwa wiadomość. Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że podana wczoraj przez jedno z pism wileńskich wiadomość, iż w dniu 1 sierpnia r. b. zakończyła swe urzędowanie komisja likwidacyjna komisji przemysłowej, nie jest zgodna z rzeczywistością. Prace tej komisji będą trwały co najmniej jeszcze od 2 do 3 miesięcy.

— Kandydaci na architekta miejskiego. Jest nadzieja, że Wilno pozyska wybitną siłę architektoniczną na stanowisko architekta miejskiego, ale miasto będzie musiało prawdopodobnie wyznaczyć na to stanowisko VI kategorii plac urzędników państwowych podnieść do V-ej kat. Jest już wiadomym, że wyrażali chęć osiedlenia się w Wilnie i przyjęcia urzędu architekta miejskiego wybitni specjaliści, jak jeden z profesorów politechniki warszawskiej oraz p. Nagurski, wilenianin, którego projekt budowy gmachu Ligi Narodów w Genewie był reprodukowany w wielu pismach i spotkał się z licznymi przychylnymi wzmiankami, jako prawdziwe dzieło sztuki architektonicznej.

— (o) Dodatki do plac robotników, zatrudnionych przy kanalizacji. Magistrat postanowił przyznać tym robotnikom, którzy pracują w wodzie przy miejskich robotach kanalizacyjnych, za niszczące ubranie pewne dodatki do pobieranej przez nich płacy dziennej. Wysokość tej płacy wynosi obecnie 5 zł. 5 gr. dziennie.

— (o) Jubileusz miejskiej straży ogniowej. Magistrat przedstawi Radzie miejskiej na najbliższym jej posiedzeniu do zatwierdzenia projekt obchodu 125-lecia straży ogniowej m. Wilna.

— Dr. Maleszewski wzał urlopu roczny, jednak nadal będzie pracował dorywczo. Naczelnik lekarz Kasy Chorych dr. Maleszewski złożył podanie, w którym prosi o udzielenie mu rocznego urlopu, jednak z prawem praktykowania w klinice Kasy Chorych w przeciągu dwóch godzin dziennie.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— Starania Magistratu o los bezrobotnych. Na poniedziałkowym posiedzeniu Magistratu przedyskutowana będzie sprawa gminowej zmiany systemu wydawania zapomóg bezrobotnym oraz sprawa zwiększenia liczby bezpłatnych obiadów dla bezrobotnych.

SZKOLNA.

— Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego im. Tomasza Zana. Przy ul. Ostrobramskiej 29 zawiadamia, że egzamina jesienne na kursa I, II, III i IV odbędą się dn. 30 i 31 sierpnia, a 29 sierpnia ogólny dzień lekarski.

Egzamina i ogólny dzień lekarski rozpoczyna się o g. 9-ej rano.

Podania wraz z dokumentami kancelarja przyjmuje codziennie od 10—12 rano do 27 sierpnia.

POCZTOWA.

— Inż. Ciemnołowski prezesem Dyrekcji Poczty. Z powodu przeniesienia p. Jana Popowicza na stanowisko prezesa Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie, został zamianowany prezesem Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Mieczysław Ciemnołowski, który od dnia dzisiejszego objął urzędowanie.

ROŻNE.

— Koleżeńskie pozdrowienie. Znałomy nasz kolega. Czesław Jankowski, przebywający na wycozaskach nad Bałtykiem, nadesłał nam aus Rigstrand taką oto kartkę:

„Oto moje mieszkanie, oto mój balkonik Proszę tego do żadnej nie podawać [z kronik].

Pocztówka to jedynie okolicznościowa. Pozdrawia i uścisła kolegów ze „Słowa”.

— Polska Dyrekcja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przysłała następującym instytucjom bezrobotne subwencje, które Odsiedzi Wileński już zaczął wypłacać: Polska Macierz Szkolna Ziemi Wileńskiej w Wilnie zł. 1.000, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie zł. 1.000, Bursa akademicka Uniwersytetu St. Batorskiego w Wilnie zł. 1.000, Internat „OO. Salezjanów” w Wilnie zł. 1.000, Tow. Przeciwdziałające w Wilnie zł. 500, Dom Dziecka Jezus w Wilnie zł. 2.000, Złotek im. Marii w Wilnie zł. 500, Pogotowie Ratunkowe dla dzieci w Wilnie zł. 1.000, Ochotnica dla dzieci w Czarnym Borze zł. 500.

Most na Mereczance zawałił się.

Na nieczynnej już dziś odnodze kolejowej Olita—Orany, służącej kiedyś jako linia strategiczna rosyjska, wybudowany był przez rzekę Mereczankę most kolejowy.

Obecnie most ten, jak i zresztą cała odnoga, nie ma znaczenia i o

konserwacji jego nikt się nie troszczył, co spowodowało zupełne zawalenie się mostu.

Czyby rozebranie tego mostu na materiał nie opłacało się władzom kolejowym.

Wybory burmistrza w Nowo-Swiecianach.

Na pierwszym posiedzeniu nowo-obranej Rady miejskiej dokonano wyborów zarządu miasta, a raczej tylko burmistrza i jego zastępcy. Burmistrzem został kandydat PPS, p. J. Swierbutowicz, zastępcą p. N. Michałowski. Zawnika nie obrano, z powodu niemożności osiągnięcia większości głosów.

Wybory do Rady miejskiej w Podbrodziu.

W dniu 5 bm. rozpoczęło się tu trzy komitety: Endecji, Partji Pracy i postępowanie wyborcze do Rady PSL. Wybory same odbędą się miejskiej. Dotychczas zawiązały się w dniu 5 września.

Katastrofa lotnicza

W okolicy m. Lubachowa spadł znacznemu uszkodzeniu, a pilot i obserwator samolotu wojskowy. Na szczęście samolot uległ tylko nie-

Wykopaliska historyczne pod Warszawą.

Wczoraj donieśliśmy pokrócie o natrafieniu przy robotach ziemnych na wykopaliska. Szczegóły tego odkrycia przedstawiamy się następująco: Tuż poza domami miasteczka, leżącymi wzdłuż szosy: Warszawa—Wawer—Miłosna, robotnicy, rozkopując pagórki, skąd wywożą ziemię na wał kanału odwadniającego—natrafili na 9 szkieletów ludzkich. Znałszy z nich znajdowało się bezpośrednio w ziemi, trzy zaś w trumnach.

Wydobyla w tygodniu bieżącym prymitywna trumna drewniana zawierająca szkielet wyższej rangi oficera rosyjskiego, o czym można wnioskować z bardzo dobrze przechowanych srebrnych epoletów. Na epoletach tych o znakach generałskich znajdują się gwiazdki, tudzież cyfra „3”. Przechowywały się również dobrze przy muniurze tego oficera guziki posrebrzane, znaczzone ołsem rosyjskim. Przy innych szkieletach odnajdywano również metalowe guziki z dwugłowym orłem, lub cyfrą 10.

Niezależnie od tego wydobyla z ziemi mosiężny zamek karabinu z 11-terami: „W. P.”, całą masę okrągłych kul armatnich oraz panczer zabezpieczający od cięcia szabli.

Jako szczegół interesujący, przytoczyć należy okoliczność, że przedmioty powyższe znajdowały się na głębokości od połowy do 1-go metra pod ziemią.

Przedmioty, jak: amunicja, epolety,

— Nareszcie. Mieszkańcy ulicy Mickiewicza, a z nimi i całego miasta dziś rano zostali mile zdziwieni. Oto gdy jeszcze wczoraj kładli się spać, na placu u wylotu ulicy Mickiewicza na plac Kadetralny tkwiły jeszcze ohydne budy drewniane, szpeczące niesłychanie główną ulicę miasta i nadające całej dzielnicy piętno jakiejś prowincjonalnej dziury. Dziś rano miały niespodziankę! Obdrapanych bud ani śladu, tylko stopy zgłębionych desek przypominają, że wczoraj można tu było jeszcze napić się wody sodowej i kupić „siemeczek”.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). „Radość kochania”. Veruella cieszy się w Teatrze Polskim wzrastającym powodzeniem, co dowodzi, że publiczność wileńska zaiste nie da do poważniejszej komedii, mimo to „Radość kochania” niebawem ze względu na urlopy artystów schodzi z repertuaru, uregulując miejsca krótkoczwili Danin-Markiewicz, „Cnota Pana Tosia”.

— Najbliższa premiera. Próby z brotch wili Dunin-Markiewicz „Cnota Pana Tosia” już są na ukończeniu. Premiera zapowiada się nader ciekawie. Niewątpliwie kolorytu i barwy tej brotch wili nadadzą odwołujące się w trzecim akcie „dożynki” o charakterystycznymi śpiewami i tańcami.

Na premierze obecny będzie autor. Teatr Polski w Wilnie, ku ucieszeniu pamięci znakomitej spółki pisarskiej, wystawia jedną z najlepszych i najdowcipniejszych komedji Callaveta i de Fiersa p. t. „Papa”, której premiera grana będzie we środę 17 sierpnia.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Samobójstwo podoficera 3 p. a. c. W dniu wczorajszym na czwartym kilometrze szosy niemieńskiej popełnił samobójstwo podoficer 3 p. artylerji ciężkiej, ogniomistrz Konrad Struniewicz. Przyczyną desperackiego kroku był silny rozstrój nerwowy, spowodowany nagłą, ciężką i nieuleczalną chorobą żony (suchoty). Zmarły był najbardziej zasłużonym podoficerem pułku, odznaczony został na wojnie polsko-bolszewickiej krzyżem „Wirtuti militari” oraz trzema krzyżami walecznych, był kontuzjowany i kilkakrotnie silnie ranny.

— Śmieć wskutek porażenia słonecznego. W Wilnie, ku ucieszeniu pamięci znakomitej spółki pisarskiej, wystawia jedną z najlepszych i najdowcipniejszych komedji Callaveta i de Fiersa p. t. „Papa”, której premiera grana będzie we środę 17 sierpnia.

— W Jaszczach otulą się esencja karbolowa A. Chwina, która natychmiast zmarta Dośćżenie ustaliło, iż desperacka brama, we wsi Kiejdziarskich Pasiekach gm. Sołecznice.

— Kradzieże. M. Pieczkowie (Ponara 51) ektradzono 500 zł. gotówką.

— Z. Plotkowi (Witkomierska 7) skradziono 500 zł. gotówką oraz 2 książki Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przy wyborze burmistrza i zastępcy, trzech radni żydzi i dwaj bezpartyjni oddali białe kartki. Obydwaj kandydaci otrzymali po siedem głosów, przy pięciu białych.

Prócz tego, radni żydzi złożyli deklarację, w której zaznaczają, że zdejmuja z siebie odpowiedzialność.

W niedalekiej odległości od cmentarza kierownictwo robót zauważyło charakterystyczne otwory w ziemi o średnicy około 3 metrów. Otwory te, znajdujące się w równych nieomal odstępach od siebie, są zalane wodą. Pragnąc zbadać ich głębokość, kierownictwo robót dokonywało pomiarów. Głębokość niektórych otworów, zwanych popularnie „oknami”, sięga ponad 10 metrów, w innych natomiast dna nie osiągnięto.

Według przypuszczeń kierownictwa robót, na miejscach obecnych „okien” musiały stać jakieś ciężkie przedmioty, pod którymi zarwała się zakorzeniona warstwa trzęsawiska.

Prawdopodobnie były to armaty. Niemniej interesującą od poprzednich przedstawiają się wykopaliska przy robotach na terenie Gocławia.

Wydobyla już cały stos kości i szkieletów ludzkich. Sądząc ze stanu kompletnego już spróchnienia wydobytanych kości, można wnioskować, że znajdują się one w ziemi co najmniej kilkadziesiąt lat. W wielu wypadkach odnajdywane są przy szkieletach metalowe monety szwedzkie, pochodzące prawdopodobnie z okresu Inwazji skandynawskiej.

Odnażenie wykopalisk, o których mowa powyżej, jest dziełem przypadku. Na terenach bowiem Wawra i Gocławia prowadzone są roboty nie o charakterze archeologicznym, lecz zwykłe prace przy budowie przekopów, mających służyć odpływowi wód z bagnistych terenów. Doceniając jednak historyczną wartość i znaczenie wydobytanych przy tej okazji z ziemi wykopalisk, kierownictwo robót wydało zarządzenie, by w momencie natrafienia na jakiś przedmiot, wstrzymywano pracę aż do przybycia władz.

Tak więc o zagubieniu lub zniszczeniu jakiegokolwiek rzeczy niema o bawo.

Wszystkie odnajdywane w ziemi przedmioty są narazie grupowane w lokalu Spółki Wodnej, prowadzącej na wspomnianych terenach roboty.

Przedmioty te albo zostaną odesłane, albo też — pozostawione na miejscu odkrycia. Omina Wawer bowiem wykazała w stosunku do wykopalisk olbrzymie zainteresowanie, wyrażając się m. in. w dążności do utworzenia na swym terenie specjalnego muzeum, gdzie odnajdywane przedmioty miałyby być przechowywane.

Gmina projektuje nawet, dla wzbogacenia mającego powstać muzeum, przeprowadzenie pewnych robót archeologicznych na własny koszt.

Kości i szkielety ludzkie, pochodzące z wykopalisk, będą pochowane na cmentarzu.

SPORT.

Od Niemna do Gdyni.

W dniu 6 VIII r. b. członkowie sekcji wioślarskiej 3 Pułku Sapierów pp. kapitan Zakowski Tadeusz i Bułwicki Tadeusz rozpoczęli wycieczkę turystyczną od stacji kolejowej Niemna do Gdyni.

Wycieczka obliczona jest na 16 dni.

Makkabi—Pogoń 3:1 (1:1).

Towarzyskie spotkanie rywalizujących o miano najsilniejszej w okręgu drużyny Makkabi i Pogoni znów przyniosło tej pierwszej zwycięstwo. Na boisku wyszły drużyny w następujących składach.

Makkabi w pełnym składzie, Pogoń bez Nowaka i Szułskiego, z Beniamkiem na lewym skrzydle. Pomimo słabego składu, do przerwy przew

